

ROMUALD KOSIENIAK WOJEWODA KUJAWSKO-POMORSKI

2 lutego w Dworku Prezydenckim gościł Wojewoda Kujawsko - Pomorski Pan Romuald Kosieniak. Wygłosił krótką prelekcję na temat najbardziej chyba w ostatnich dniach aktualny - konieczności wdrożenia planu Hausnera i przedstawił podstawowe jego założenia.

Ponieważ w audytorium przeważali ludzie starsi, skierował do nich słowa, że nie ma możliwości zabierania czegokolwiek emerytom i rencistom, bo rząd doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że nie ma już czego. Ale z drugiej strony system oszczędności i ograniczanie wydatków publicznych musi zostać wprowadzony w życie. Jest to wręcz obowiązek ekipy, która w tej chwili rządzi. Będzie to dotrzymanie zobowiązań wyborczych SLD z kampanii wyborczej z jednej strony, z drugiej zaś sytuacja w kraju bez naprawy finansów publicznych może wymknąć się spod kontroli i doprowadzić do kryzysu. Ideą planu Hausnera jest ograniczenie wydatków w tych sferach, gdzie takie ograniczenia są możliwe, aby dodać pieniędzy tam, gdzie one są najbardziej potrzebne. Jest to zrobienie czegoś takiego samego, co robi się w krajach Unii Europejskiej - Hiszpanii, Francji, Niemczech, Włoszech, a przecież nikt nie może powiedzieć, że obywatele tych krajów są mądrzejsi i bardziej pracowici od nas czy też potrafią lepiej zarządzać.

Program podzielony jest na pięć opcji. Po pierwsze uzdrowienia wymaga służba zdrowia w Polsce. I to raczej nie chodzi o dodanie pieniędzy na służbę zdrowia, ale o jej zrestrukturyzowanie - przemysł ciężki - nictwo, które

o dodanie pieniędzy na służbę zdrowia, ale o jej zrestrukturyzowanie - przemysł ciężki - nictwo, które zmiany w tych

gałęziach przemysłu powinny doprowadzić do tego, żeby nie było konieczności dopłat z budżetu. Podobnie wygląda sytuacja w PKP, gdzie też niezbędne są zmiany. Następną sferą są sprawy socjalne i społeczne. Niezbędna tu jest weryfikacja rent, systemu przyznawania zasiłków, ograniczenie systemu tolerowania patologii - na przykład kupowania rent. Konieczne jest też uzdrowienie sytuacji w ubezpieczeniach rolników, gdzie ludzie gospodarujący na kilku hektarach ziemi płacą takie same składki jak ci zarządzający potężnymi kombinatami rolniczymi. Budżet państwa dopłaca do KRUS w skali roku 15 miliardów złotych - jest to składka wszystkich obywateli na tych mieszkających na wsi. Program zakłada również oszczędności w administracji. W Polsce na urzędników patrzy się podejrzliwie, ale realia w kraju są już takie, że muszą oni mieć ukończone wyższe wykształcenie, posługiwać się przynajmniej dwoma językami obcymi i wykazywać kompetencje w działaniu taką, jaka obowiązuje w krajach Unii Europejskiej.

Kolejnym ważnym problemem do rozwiązania jest bezrobocie, które nas w tej chwili zabija. Jest to największy problem, z którym trudno sobie poradzić i drogą do jego przezwyciężenia są nowe inwestycje, dopływ nowych pieniędzy i wzrost produktu krajowego brutto.

Według Romualda Kosieniaka naszym atutem jest wejście do Unii Europejskiej. Z jednej strony mamy szansę na pozyskanie z Unii pieniędzy na nasz rozwój. Jako region - Polska, województwo kujawsko - pomorskie, Toruń, Bydgoszcz czy też Ciechocinek wcale nie jesteśmy ubogim krewnym. Możemy Unii zaoferować też wiele rzeczy i pod takim hasłem w dniu 1 maja tego roku robimy w Bydgoszczy imprezę, gdzie mieszkańcy naszego regionu powiedzą w trakcie konkursów, wypowiedzi i plebiscytów, co mamy do zaoferowania Europie. W tym samym dniu w Bydgoszczy odbędzie się otwarcie portu lotniczego i stąd zawieziemy naszą ofertę do Brukseli.

W ten sposób województwo kujawsko - pomorskie pokaże Unii Europejskiej, co mamy, dlaczego warto do nas przyjść i zainwestować, czym możemy się pochwalić i w czym jesteśmy lepsi od Unii Europejskiej.



Pytania zadawane w trakcie spotkania dotyczyły głównie spraw lokalnych. Między innymi wojewoda poinformował o stanie przygotowań województwa do rozpoczęcia budowy autostrady A1 - 85% terenów, na których w naszym województwie autostrada ma przebiegać, jest już wykupionych. Najważniejsze dla rozpoczęcia tej budowy to w tej chwili pieniądze, a właściwie ich brak. Natomiast w tym roku rozpoczyna się już realizacja obwodnicy Torunia. Na pytanie dotyczące stanu bezrobocia w województwie padła odpowiedź, że według oficjalnych statystyk województwo nasze ma 21,7% bezrobocia. Zajmowaliśmy w skali kraju przedostatnie miejsce w tej statystyce, w tej chwili jesteśmy na piątym miejscu od końca. Bezrobocie w województwie nie rośnie. Perspektywy dla osób bezrobotnych związane są z trzema podstawowymi elementami: pierwszy to wzrost produktu krajowego brutto, który stymuluje rozwój gospodarczy. Drugi to inwestycje związane z pieniędzmi Unii i własnymi środkami. Trzeci to wszelkiego rodzaju programy, w tym również unijne, powodujące wzrost liczby małych i średnich przedsiębiorstw.

Wojewodzie zadano również pytania związane

z realizacją niedaleko Ciechocinka nowego stopnia na Wiśle. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że sprawa inwestycji nie jest ostatecznie zakończona. Prac całkowicie nie wstrzymano, w tym roku przeznaczono na opracowania koncepcyjne 5 milionów złotych. Poważna debata na temat tamy ma się jeszcze odbyć i do końca czerwca tego roku powinna zapaść definitywna decyzja co do przyszłych losów stopnia wodnego pod Ciechocinkiem.



KLAUDIA SANETRA-REUT DYREKTOR BIURA INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Dworek Prezydencki w Ciechocinku był miejscem kolejnego spotkania. W dniu 22 stycznia 2004r można było porozmawiać z Panią Klaudią Sanetrą-Reut, Dyrektorem Biura Integracji Europejskiej w Kancelarii Prezydenta RP. Pani Dyrektor towarzyszył Pan Krzysztof Malinowski - jeden z pracowników Biura.



Aby zrozumieć gdzie jesteśmy, dokąd zmierzamy i kto będzie naszym partnerem w Zjednoczonej Europie w trakcie pierwszej części spotkania Pani Klaudia Sanetra-Reut przedstawiła i omówiła historię, a następnie szczegółowo kolejne etapy rozszerzania Unii Europejskiej. Przedstawiła też potencjalne korzyści wynikające dla Polski z przystąpienia do Unii, Wykład był bogato ilustrowany slajdami. W drugiej części prezentacji Pan Krzysztof Malinowski przybliżył szczegóły procesu negocjacji i przygotowań do akcesji.

Na zakończenie z sali padały liczne pytania, na które odpowiadała Pani Dyrektor. Wiele z nich dotyczy-

ło dostosowania polskiego prawa do wymogów europejskich. Otrzymaliśmy informację o stanie prac nad około 400 rozporządzeniami i 40 ustawami, które Polska musi przyjąć przed akcesją. Nasz Gość zapewniał, że zdążymy wszystkie niezbędne akty przyjąć w terminie uzgodnionym podczas negocjacji, chociaż występują pewne opóźnienia. Na przykład nowa ustawa o zamówieniach publicznych, która miała być gotowa już w 2003 roku jeszcze nie jest wprowadzona w życie. Uniemożliwia to kontraktowanie wydatków z funduszy strukturalnych, które powinno się już odbywać według nowych przepisów. Problemem jest również stan przygotowania polskiego rolnictwa do wykorzystywania unijnych dotacji. Mniejsze obawy budzi samo przygotowanie rolników do wypełniania wniosków o pieniądze niż np. stan prac w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Były też pytania szczegółowe, np. dotyczące ważności polskich paszportów w trakcie wyjazdów bezpośrednio po akcesji. Według informacji przekazanej przez Panią Dyrektora na razie wszystkie wydawane paszporty pochodzą z zapasów i nic się w nich nie zmieni. Zostaną one wydane do końca. Natomiast są jeszcze w posiadaniu obywateli naszego kraju paszporty, które zostały wydane w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Takie należy wymienić jak najszybciej i lepiej to zrobić kilka miesięcy przed wyjazdem niż zostawić ten problem na sam koniec. Na razie nie otrzymamy jeszcze paszportów z gwiazdkami. Te produkowane i wydawane od kilku lat spełniają wszystkie wymogi unijne Trwają rozmowy zmierzające do tego, aby obywatele naszego kraju mogli wyjeżdżać

do innych państw unijnych na podstawie nowego, plastikowego dowodu osobistego.

Polska będzie miała jeszcze granice na Wschodzie i Zachodzie. Te wschodnie, jako granice całej Unii są już teraz odpowiednio zabezpieczone, wyposażone w nowoczesny sprzęt, modernizowane są przejścia graniczne. Prace na tych granicach trwają już kilka lat i są bardzo dobrze oceniane przez unijnych ekspertów. Natomiast na zachodzie i południu Polski całkowicie swobodny ruch nastąpi dopiero po wejściu naszego kraju do tzw. „strefy Schengen”. Przepuszczalnie zajmie to jeszcze około 5 - 7 lat. Niemniej jednak Polaków nie będzie obowiązywać żadna szczegółowa kontrola na granicy - będziemy przechodzić przez bramkę „Obywatel Unii Europejskiej”. To ogromnie ułatwi nam podróżowanie po Europie. Po wejściu Polski do Wspólnoty emeryci z naszego kraju będą mogli odbierać

swoje świadczenia w dowolnie wybranym kraju Unii. Niestety, przeszkodą może być na początku to, że ich poziom w Polsce na razie jest zdecydowanie niższy niż w rozwiniętych krajach europejskich i polska emerytura wypłacana np. w Holandii nie wystarczy na utrzymanie się przez cały miesiąc. Ale po latach, gdy osiągniemy poziom rozwoju innych krajów europejskich będziemy mogli osiedlać się w Hiszpanii i Portugalii.

*A serdecznymi życzeniami
do Włochów „kolej wieloletni”
Ulański Sametno-Rent*

CIECHOCIŃSKI ZEGAR KWIATOWY

Zegar - Staruszek Czas

*Mamy na świecie zegary różne.
Zegary owalne, kwadratowe, podłużne.
Zegary dworcowe i ratuszowe,
Zegary stare, zegary nowe.
Wspomnieć należy zegary wodne.
Te w czasie zimy nieco zawodne
Dzisiejsze zegary, cuda techniki
Znamy pod nazwą elektroniki.
W Soplicowie chodził kurant prześliczny
Zwał się potocznie patriotyczny.
Pociągając delikatnie za jedwabny sznurek
Uszłyśzałbyś „Stary Dąbrowskiego Mazurek”
Jedyny na świecie i wyjątkowy
To ciechociński zegar kwiatowy.
Co jakby za jednym wskazówek zamachem
Wskazuje godziny kolorem, zapachem.
O wschodzie zorzy z samego ranka
Wzywa na modlitwę piaskowa macierzanka.
Na śniadanie proszą stokrotki kwitnące*

*Białym obrusem na zielonej łące.
Oto na obiad o słońca zenicie
Wzywają dzwoneczkami złote naparstnice
O piętnastej zaś różowy winczorek
Przypomina, że już czas na podwieczorek
Zachodzi słońce, wskazówek wydłuża się cień.
Zapach maciejki kończy Boży Dzień.
W tym zegarze mieszka Staruszek Czas
Dobry znajomy każdego z nas.
Jego mowa to jak kołysanka stara
Równe miarowe tykanie zegara.
On mówi do Ciebie, do wszystkich nas.
Proszę Was Dzieci - szanujcie czas.
Nie w późnej starości, lecz teraz za młodu
Ja się nie cofam, ja idę do przodu.
Zanim coś zrobisz, pomyśl zawczasu
Wykonaj to dobrze, nie marnuj czasu.
Można wymieniać zalety zegarów bez końca
Nie masz doskonalszych od naszego*

SŁOŃCA

Czesław Żywiczka